



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
 CZĘSTOCHOWA, 2-ci ALEJA Nr. 11. — TELEFON Nr. 11.
 Redaktor: Jan Jędrzejowski (Częstochowa, ul. 2-go Maja 11, tel. 11) — odpowiedzialny za treść i druk.
 Właściciel: Jan Jędrzejowski (Częstochowa, ul. 2-go Maja 11, tel. 11) — odpowiedzialny za treść i druk.
 Drukarnia: Drukarnia „Goniec” (Częstochowa, ul. 2-go Maja 11, tel. 11) — odpowiedzialny za treść i druk.

Agencja: w Radowiu, Noworodkach, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Teatr „CORSO”
 W czwartek dnia 15 Kwietnia 1915 r.
Benefis
Julii Romowicz
W noc lipcową
 Statki w 8-aktach Bolesława Gorczyńskiego Nagrodzona na konkursie dramatycznym.
 Reżyserował A. PIEKARSKI
Szczegóły w programach
 Ceny miejsc: od 30 pf. do 2 marek.

Teatr PARYSKI II Aleja 19
 Program od środy 14 do piątku 16 Kwietnia
WNURTACH WOLGI
 Dramat mityny w 3 częściach Pathego.
 Szczęśliwy spadkobierca Kryszjan (kom.)
 Moryc m. d. R. Wytkotko komiczny
KAIRO w EGIPCIE (Natura)
TYGODNIK SIKA № 13
 Aktualności z wojny obecnej.
NA SCENIE:
 Towarzystwo Artystów Komodowo-operacyjnych pod artystycznym kierownictwem Romualda BETHERA Artysty sceny polskiej w Wiedniu.
ADAM I EWA
 Operetka w 2-ach odsłonach, przerob. A. J.
Anons! Od soboty 17 Kwietnia r. b. występuje nowo zaangażowanych artystów Państwa Czesław CELIŃSKI, Stanisław PANIADA, TADEUSZ WOLSKIEGO.
 Zmiana programu w Środy i Soboty
 Początek przedstawień o g. 2/1, po poł.
 CENY MIEJSC: Kupon do teatru 70 pf. Krzesło pierwsze 50 pf. Galeria 30 pf.

TEATR „ODEON” II Aleja 43
 Program od czwartku 15 do piątku 16 Kwietnia
Człowiek w białych rękawiczkach
 (Dramat)
 Wychowanka starego aktora (dram.)
 Konkurs psów policyjnych (z natury)
 Mąż pod pantoflem (komizny)
 Przyjaciel dzieci (z natury)
 Nocny czarodziej (fantastyczny)
 Skutki figlow dalekich (Tragi kom.)
 Łódzkie alpejskie (z natury)
 Szalony koń (komizny)
 Tańce z bal „Flet Zaczarowany (z nat.)
 Złoty chrabaszek (w kolorach)
Ceny miejsc: zniżone: 25, 20 i 10 kop. Dzielc: 15, 10 i 5 kop
 Początek przedstawień o godzinie, w święte o godz. 3 po południu 5-jej.

Pierwszorzędna Czestochowska Pracownia GORSTOW
„JÓZEFY”
 Nagrodzony Medalionem CZĘSTOCHOWA, III-cia Aleja 46.
 Reg. Skatkiej Nr. 1.
 gorsety kraj. paryskich i, wiedeńskie, hygieniczne i do wyrobiania figury szkieł do prostego trzymania biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i przebarbianie. — Ceny umiarkowane. 1447
Doktor PAWEŁ BRONIAŃSKI
 Czestochowa, Nowy-Rynek 8, Ialecia 34.
 Choroby skóry, włośni, włosów, wanyerze i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 2-12 rano i od 4-8 popoł. Polecenie 2-4 popołudniu. Stawia wrodziny i wstawia SALWARSAN (MATA 22 1914) i białe, kw. na syfilis. 60
LEKARZ DENTYSTA
Stefan BARYLSKI
 przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp.
 Czestochowa II. Aleja № 45.

Praca społeczna.

VII.

Jednym z pierwszych obowiązków jaki nam wgląd na społeczeństwo dyktuje, jest mieszkać stale we własnym kraju i w nim pracować. Każde ludzkie istnienie jest owocem danej społeczności. Na tę siłę społeczność się złożyła. Jest to siła materialna i duchowa i społeczeństwo spłodziło ją kosztem własnego organizmu, ma zatem do niej najpierwsze prawo, i spłodzić się od niej hojnego procentu. Ziarno spłodzone przez daną okolicę, powinno najpierw ją obsiać i wyżywić, a dopiero co zniego zbysza może iść na eksport, nigdy wszakże z krzywdą rolników, którzy je wypielęgnowali, gruntu, który je wydał. A nawet odeszła przewyższającego nadmiaru powinna się kapitalizować na amelioracje tejże samej roli, aby nie dopuścić do niej wywoławienia. Tęgo wymaga dobra gospodarstwa.

Każdy ludzki osobnik to pierwszorzędna siła danego kraju, siła materialna i duchowa; siła kapitału i czynu; siła rozumu i serca. Siła ta powinna się w kraju obracać i pracować. Wszystkie czasy, wszystkie kraje, wsi — obowiązkami jej, zwrócić mu to z procentem. A z tym jest obywatel ten, który się nie poczuwa do żadnych względem kraju powinności.

Nie podobna ani wymierzyć, ani wliczyć wzajemnych na siebie oddziaływań jednostek, a zwłaszcza, oddziaływań jednostek zdolnych na mniej zdolne. Oddziaływanie te są widzialne i niewidzialne, umyslnie i nieumyslnie zawsze leżą na wierzchu.

Są w tej dziedzinie rzeczy jeszcze głębsze i subtelniejsze: jest to mimowolna emanacja, która rozlewa się dookoła siebie duchy silne a dobre, jest to atmosfera moralna, która powstaje nad krajem z cnót i zdolności jego mieszkańców, są to instynktowne odruchy, które przebiegają od jednostki do jednostki, zakreślają koleje coraz szersze i ogarniają ogół. Nikt w zupełności określić nie potrafi, czegoby temu miejscu zabrakło, gdyby go na niem nie stało. Podróże obywateli kraju mogą być dla niego nieocenionym pożytkiem i dla jego rozwoju są nawet niezbędne, wszakże pod pewnym tylko warunkiem. Aby podróż była dla kraju dobrokiem, nie zaś ujma, należy aby podróżujący, miał wyraźny cel odświeżenia zasobu swoich wiadomości, zobaczenia czegoś nowego, a użytecznego, nauceńcia się czegoś, co dla ojczyzny będzie pewną zdobyczą. Słowem cel

podróży będzie miał dobro dla kraju na względzie. Należy wyjeżdżać z kraju jak ten okręt kupiecki, który na to tylko w dalekie strony szybuje, aby z pełnym ładunkiem do ojczystego portu zawrócić.

Obliczenia statystyczne wykazują, że przeciętna zamożna rodzina zagospodarowana w kraju, daje utrzymanie dziesięciu rodzinom ubogim, a siad wniosek taki: że niecelowo wyjazd zagranicę jednej tylko rodziny pograża w nędzę dziesięć innych rodzin. Warunkiem użytecznej pracy w kraju jest: znać go i stale w nim przebywać.

Lekkoomyślny osobnik nie zna swej ojczyzny, nie zna jej zasobów, jej potrzeb, a co najważniejsze nie może pragnąć jej dobra, do każdej bowiem pracy należy się wciągnąć, — jeden wysiłek ułatwia drugi itd. Praca zaś wolań przerywana jest pracą bez wartości. Taki człowiek nigdzie nie zaspuosza korzeni i z konieczności musi być wywiezieni roślinna bez wartości, która choć pięknie wygląda, owoc jednak nie rodzi, a dużo miejsca zajmuje.

Wielce również zgubnem jest dla rodzinnego kraju wyjazd zagranicę po zakupy. Ani na chwilkę nie możemy sobie wyobrazić jakie to sumy wychodzą rak rocznie z naszego ubożego kraju do obcych — już i tak bogatych. Czyżby mogły kwitnąć nasze fabryki i magazyny, gdybyśmy mieli wszystko z zagranicy sprowadzić? W stosunku do państwa byłoby śmiało powiedzieć, że dobro kraju warte jest ofiary mniej doskonałego skrojonej sukni, mniej sztywnego zakładu, a jeśli im chodzi o sukces dla córki i o znalezienie dla niej męża, szczerze im można powiedzieć, że nie warto się starać o takiego duka, dla którego piękny kapeluszy byłby wdęką w wyborze żony.

Zdolności nam nie brak, owzem w tej mierze przeciągamy niejednokrotnie inne narody. Jeśli nam czego brak, to tylko poparcia dla tych kielkujących zdolności. Zwiększony popyt na towar krajowy obniżył by go wnet w cenie i podniósł w udoskonaleniu. L. Nieprzecki.

Chwila obecna.
Komunikat niemiecki.
 Urzędowo pod datą 12 kwietnia donoszą:
 Zachodni plac boju:
 W Lesie Argonńskim nie udaly się mniejsze ataki francuskie. Pomiędzy Mozą a Mozela niedziela była stosunkowo spokojna. Dopiero w podnóżach wiezornych Francuzi przedsięwzięli

atak na pozycje Combres. Po drugodzinnej walce atak odparto. W lesie Ailly i w Lesie Księżym toczyły się w ciągu dnia ograniczone lokalnie walki z bliska, w których mieliśmy przewagę. Odparto atak, ponownie przedsięwzięty w nocy.

W odwiecie za zrzucanie przez lotników nieprzyjacielskich 5 kwietnia bomba na otwarte miasto Millheim, leżące poza obrębem operacyjnym, przyczem zabito trzy kobiety, zrucałi naszy lotnicy liczne bomby wybuchające i zapalające na Nancy, główne miejsce grupy fortyfikacyjnej tej samej nazwy.

Podług opowiadania oficerów francuskich, katedry Notre-dame w Paryżu i w Troyes oraz gmachy państwowe, jak biblioteka narodowa, gmach sztuki, gmach inwalidów itd. zapotrzoną są w przyrzady wojskowe, reflektory, stacje telegraficzne bez drutu, karabiny maszynowe itp.

Wschodni plac boju.
 Podeszas ataku w kierunku wschodnim od Marjampola wzięliśmy do niewoli 9 rosyjskich oficerów i 1850 szeregowców oraz zdobyliśmy 4 karabiny maszynowe.

Na północ-wschód od Łomy rzucali Rosjanie bomby z maszyn do rzucania bomb. Nie pokaly one jednak, lecz wypalyły się powoli, wydziałając gazy odurzające.

Rozgłoszona w prasie urzędowa wiadomość o okaleczeniu pewnego rosyjskiego podoficera w obecności oficerów niemieckich, jest wielkiem bezsensownem kłamstwem i nie zasluguje na to, aby się nad nią szerzej rozwodzono.

Naczelne dowództwo armji.
Komunikat austriacki.
 WIEDEN; 12 kwietnia (W. T. B.)
 Urzędowo donoszą z dnia 11 bm w południe: Na Bukowinie nie ma znacznego. W górach leśnitych toczą się dalej walki w poszczególnych okolicach. Na wschód drogi górskiej Użok, wykazującej sukcesy z dnia 9 b. m., wzięto do niewoli dalszych 9 oficerów i 718 szeregowców oraz zdobyto dwa karabiny maszynowe.

Na froncie w południowo-wschodniej Galicji była tylko walka, działawa i drobniejsze noce potyczki. W Galicji zachodniej i w Królestwie Polskiem panuje spokój.

Komunikat rosyjski.
 PIOTROGRÓD, dnia 12 kwietnia (W. T. B.):
 Na froncie: na zachód Niemna zaszyły wypadki drobniejsze. W Karpatach odparty nasze wojska liczne kontrataki Niemców i Austriaków i poszły dalej naprzód. Obecnie posiada-

my cały grzebień główny w rozciągłości 100 wiorst od Regnetowa do Wołosaty z wyjątkiem wzgórz 900 na południe Woli Michowa. W dniu 7 b. m. wzięliśmy 1200 jeńców. Na grzebień całego naszego frontu nie zaszy zmiany ważniejsze.

Komunikaty francuskie.
 PARYŻ, 11 kwietnia (W. T. B.)
 Po nowym świetnym ataku ważne stanowiska pod Epargos znajdują się zupełnie w naszym posiadaniu. W d. 9 b. m. zdobyliśmy przeszło 1500 metrów rowów strzeleckich. Tutaj, pościągaliśmy jeden z najgłośniejszych naszych całow operacyjnych w ostatnich dniach. Dalej na południe w lesie Ailly utrzymaliśmy się przy całym zysku i odparty trzy kontrataki nieprzyjacielskie. W lesie Mortmare wykonal Niemcy 16 ataków, aby zdobyć ponownie rowy strzeleckie, które im wzoraz wydzialamy. Wazytanie 15 razy ich odparto. Na terenie leża stozary trupów niemieckich. W Belgji pod Drie Graachten zajeli Niemcy po ataku na lewym brzegu Xezry row strzelecki, gdy Belgicy po ataku wzniesli tam przegadek mostowy. Na północ Beaunejour usiłowal Niemcy stracone w szczytnym miesiacu odebrać rowy, atoli ich atak z wyjątkiem jednego miejsca wszedzie odparto.

PARYŻ, 12 kwietnia. (W. T. B.)
 Urzędowe sprawozdanie z niedzieli wieczora brzmi: Napad nocny Niemców w nocy z 10 na 11 bm odparto po obu brzegach rzeki Ancre. W Argonach zburzylismy blokhauz niemiecki, wzięliśmy 300 metrów rowów i utrzymal się przy zysku mimo 3-oh kontrataków niemieckich. Pomiędzy Mozą a Mozela od czasu naszych sukcesow z 9 kwietnia nie bylo akcji piechoty. W lesie Ailly zdobyliśmy wiezorem 10 kwietnia nowy szereg rowow strzeleckich. W lesie Mortmare zdobyli Niemcy w nocy z powrotem te rowy, które za dnia stracili. Na zachodnim brzegu lasu Le Pretre zlamane zostaly w naszym ogniu dwa nieprzyjacielskie kontrataki.
 Nasze aeroplany zrzucały 165 polskich na dworzec morski Bruges.

W Karpatach.
 Organ czeskiego stronnictwa socjalistycznego „Prawo Ludu” zamieszcza korespondencje z Budapesztu, z której przystacamy, co następuje:
 Cato Węgry sąja dziś pod wrażeniem obrzanyjej bitwy, rozgrywającej się w Karpatach. Dopiero w stolicy kraju węgierskiego można sobie wytworzyć wyobrażenie należyte o rozmiarach tego największego w historii i dziejach ludzkości dramatu wojennego.
 Węgry zamienily się dzisiaj w je-

